

się w Rzeszowie dnia 15. lipca br. o god. 6 wiecz. w gmachu seminarjum nauczycielskiego.

Tak coraz piękniej rozwijający się u nauczycielstwa naszego kult śpiewu, jakoteż i ujawniająca się coraz częściej na zgromadzeniach dążność do zbiorowego wykonania pieśni, są jedyną pobudką niniejszej odezwy. Tuszy sobie tedy zarząd główny, iż szanowni koledzy powitają takową z zapalem i rączo przystąpią do urzeczywistnienia tej pięknej myśli.

Urzednicy ksiąg gruntowych.

Jedną z najważniejszych gałęzi sądownictwa jest niezaprzeczenie urząd hipoteczny, a ustawodawstwo niezapomniało doniosłości i ważności tej agendy, skoro organizując sądy powiatowe postanowieniem z 11. czerwca 1868 nr. 59 D. p. p.: zastrzegło urzędnikom księgi gruntowe prowadzącym X. klasę rangi, podczas gdy inne już mniej ważne i łatwiejsze czynności kancelaryjne (manipulacja sądowa) pozostawiono kancelistom w XI., a względnie X. klasie systemizowanym. I całkiem słusznie, albowiem od funkcjonariusza księgi gruntowej prowadzącego wymaga się większego intelektualnego wykształcenia, znajomości języka łacińskiego, a nadto długoletniej praktyki i przepisanej rozporządzeniem z d. 27. czerwca 1855 nr. 101 D. p. p. egzaminu tabularnego. — Do osiągnięcia zaś posady kancelisty sądowego wystarczy kilkumiesięczna praktyka sądowo-manipulacyjna.

Pomiędzy kancelistami sądowymi jest i było od dawna wielu ukwalifikowanych dla prowadzenia ksiąg gruntowych, dla tego też po zaprowadzeniu tych ksiąg zabłysnął dla tych ludzi mały promyk nadziei posunięcia się do X. rangi. Nadzieja ta jednak zawiodła ich, albowiem na przedstawienie sfer decydujących postanowiono, oszczędzając jak zwykle na najmniejszych i najbiedniejszych, nie mianować na powiatach urzędników w X. randze, lecz pozostawić prowadzenie ksiąg gruntowych pomnożonym tylko kancelistom w XI. randze, od których nadto wymaga się jeszcze pełnienia różnych innych czynności kancelaryjnych.

Oprócz sądów kolegialnych, szczęśliwy wyjątek pod tym względem stanowią u nas szczególne sądy powiatowe, a to: Brody i Żółkiew, gdzie kreowano prowadzących księgi gruntowe w X. randze; inne sądy powiatowe zignorowano pod tym względem, jakkolwiek czynnością w gałęzi hipotecznej i w ogóle nazwanym dwóm sądom nietylko dorównują, lecz je nawet przewyższają. W innych prowincjach jak n. p. w Czechach, Morawji i Szląsku prowadzący księgi gruntowe we wszystkich powiatach dawno mają X. rangę, nasz „passives Bärenland“ ma dostar-

czać ludzi równie sumiennych pracowitych i zdolnych, lecz... z mniejszymi żołądkami.

Czynność urzędnika hipotecznego na powiecie po wejściu w życie ustawy z d. 23. maja 1883 nr. 83 D. p. p. co do utrzymywania zgodności ksiąg z katastrzem ewidencyjnym stała się niezwykle trudną i żmudną, a z powodu nieustającej korespondencji z katastrzem i urzędami podatkowymi, wzrosła do niezwykłych rozmiarów, tak, że jeden w całem tego słowa znaczeniu zdolny urzędnik na cokolwiek większym powiecie nie jest w stanie podolać jej pracując nawet dziennie 10 do 12 godzin choćby ze szkodą własnego zdrowia.

Nie też dziwnego, że i załatwienie spraw hipotecznych u nas chromo i żółwim postępuje krokiem, i że w niektórych sądach księgi gruntowe, powierzone nieszczególnie uzdolnionym, a przeważnie z wysłużonych podoficerów rekrutowanym funkcjonariuszom, nie będąc dokładnie i ściśle wedle ustaw prowadzone, nie oddają publiczności takich usług jakichby żądać należało.

W celu zaradzenia tym brakom i niedostatkom byłoby pożądanem przedewszystkiem pomnożyć siły utworzeniem odpowiedniej ilości tabularnych praktykantów, z którychby następnie rekrutowano odpowiednio uzdolnionych urzędników w XI. kl. rangi dla mniejszych powiatów, tym zaś umożliwić dziś tak utrudniony awans do X. rangi, nie tylko przy kilku sądach kolegialnych, lecz także przy wszystkich większych powiatach, gdzie prowadzenie urzędu hipotecznego wymaga prawie równie wielkiej pracy jak i odpowiedzialności.

Listy z kraju.

Gwoździec 24. czerwca. (Pożar.) Niematego strachu nabawiliśmy się przed kilku dniami. Mianowicie dnia 19. b. m. o północy wybuchł pożar w dzielnicy miasta najgęściej zabudowanej i zamieszkałej przez ludność żydowską. Prawdopodobnie powstał z piekarni i w jednej chwili kilka domów stanęło w płomieniach. Ogień przybrałby był daleko większe rozmiary, gdyby sąsiednie dwory nie nadesłały były sikawek i beczek. Akcję ratunkową utrudniał brak wody i ludzi. Popłoch w mieście panował ogromny. Ratować nie było komu, gdyż prawie wszyscy mieszkańcy zajęli się wynoszeniem swych rzeczy, nawet w miejscach takich, gdzie ogień nie zagrażał. Zgorzało pięć domów i łaźnie, a tylko dwa domy były asekurowane. Na miejscu pożaru widzieliśmy właściciela Gwoździec Romana kniazia Puzyne, który przez cały czas niebezpieczeństwa był obecnym. Mniemy tutejszego klasztoru pilnowały furty własnej i przeciwległego klasztoru żeńskiego. Jedynym, który się uwijał i całą przytomnością umysłu kierował obroną, był p. Kawalerowicz, naczelnik tutejszego posterunku żandarmerji, i jemu zawdzięczać na-

leży zlokalizowanie ognia. Miejskiej sikawki nie można było zrazu odszukać ani beczek na wołę, choć upały panujące nakazują ostrożność i ciągłe pogotowie. (Dziwi nas, że miasteczko takie, jak Obertyn, będące siedzibą sądu powiatowego, nie ma dotąd straży ochotniczej. Red.)

Zawałów 25. czerwca. (Pożar.) W ubiegły piątek o godz. 3. z południa, wybuchł tu pożar i spłonęło 15 gospodarzy, cerkiew (asekurowana), szkoła i zabudowania proboszcza. Jak zwykle gmina nieposiada sikawki, ani żadnych rekwizytów. Ratunek więc nieśli ludzie inni. Zarządca obszaru dworskiego p. Godziśław Dettloff widząc z dala w lesie pożar pocisnął swego rumaka, a wzięwszy po drodze dworską sikawkę przybył na ratunek i temu zawdzięcza miasteczko, że nie zmieniło się w perzynę. Na szczególną pochwałę, i odznaczenie zasłużył sobie p. Kamiński, żandarm, który przez 24 godzin pozostawał w nieustającej służbie. Kościół miejscowy trzy razy zaczynał się palić i szczęściem został uratowany. Przy panującej posusze zgłiszczaje jeszcze tleją tu i owdzie i warta musi czuwać. (Spodziewamy się, że szanowny pocztmistrz miejscowy, przed laty dzielny strażak stanisławowski, mimo walego zdrowia, utworzy w Zawałowie straż ochotniczą, zachęcając do tego młodzież tamtejszą i gospodarzy, a ten sam obowiązek przypominamy wszędzie. Niech im upały teź rańsze nie dadzą spokoju. Gminy same muszą dbać o siebie, i nie mogą się spuszczać na nikogo. Red.)

Jeszcze jeden nieboszczyk polityczny.

Niedawno umierający cesarz Fryderyk wysłał przed sobą do państwa cieni politycznych p. Puttkammera. Obecnie jesteśmy świadkami powolnego konania innej figury, która jakiś czas bujała po horyzoncie politycznym Europy i groziła przemienić się w wielką chmurę. W najnowszym numerze *Frankfurter Zeitung* spotykamy następującą korespondencję z Paryża, którą nie bez słuszności uważać można za nekrolog polityczny jen. Boulanger'a.

„Już w chwili, gdy Boulanger zaczynał swą propagandę za plebiscytem, radziły mu niektóre dzienniki, „żeby się starał jak najprędzej do czegoś doprowadzić“. Ludność francuską trzeba dać od jednej niespodzianki do drugiej i nie dać jej wytchnienia, dopóki by Boulanger nie wszedł do pałacu elizejskiego. Boulanger jednak nie był na tyle pomysłowym, by wykonać tę radę. Zamiast sprawić narodowi niespodziankę swą oryginalnością, odczytał on w parlamencie konstytucję z r. 1852 z niektórymi poprawkami, które ją czynią jeszcze bardziej konserwatywną. Żądał on rzeczy, których inni przed nim sto razy żądali, i nie miał siły, by uczynić cokolwiek dla ich osiągnięcia. Wreszcie poniósł on w Charente przy-

(4) KANCELISTA MAGISTRATU.

Szkic ze wspomnień
WIKTORA GOMULICKIEGO.

(Dokończenie).

Zdarza się czasem, że jakiś interesant, uparty lub skąpy, nie chce płacić wymaganego myta. Na takiego posiada Jan Nepomucen kilka wypróbowanych sposobów, z których zwykle jeden wystarcza w zupełności.

Najprzód — głuchnie. Bystry zazwyczaj słuch tępieje mu w jednej chwili tak mocno, iż najprostsze zdanie trzeba mu kilkanaście razy powtarzać, zanim je usłyszy i zrozumie.

Następnie zabiera się do temperowania pióra. Zwyczajna ta czynność zajmuje mu co najmniej pół godziny czasu. Przyczyna nosk seczorykiem, skrobie go z wierzchu, z boków i z pod spodu, macza w usiach, potem w atramencie, próbuje, znów przyczyna, rozszczepia, wygładza, słowem: wyprawia z niem niestworzone dziwy. A interesant tymczasem przestępuje z nogi na nogę, niecierpliw się i oblicza w myśli: ile kosztować go będzie ta nieprzewidziana strata czasu?

Gdy i ten środek nie skutkuje, chwytą się ostatecznego, którym jest: poszukiwanie potrzebnych dowodów w archiwum. Wchodzi do malej izdebki, posiadającej drzwi okute żelazem, przydźwiga je stamtąd pliki papierów pokrzytych kurzem i pajęczyną, trzepie je pod samym nosem interesanta, potem szuka... szuka... dopóty, dopóki na wieży

ratuszowej nie wybije dwunasta („czas isć na obiad“) albo piąta („biuro się zamyka“).

Żeby i wobec tego nie kapitulować, trzeba być aniołem, djabłem, albo też: nie mieć nic lepszego do roboty nad wystawianie całymi dniami w izbie lub sieni ratuszowej.

A jednak w duszy tej, tak z pozoru zimnej i zrównoważonej, burzy się — jak w wielu duszach żydowskich — jakiś nieświadomy siebie ferment idealny, mistyczny...
Kiedy kancelista powraca, po godzinach kancelaryjnych, do domu, wówczas wraz z burym szynielem zrzuca z siebie skórę policyjną i staje się od razu zgoła innym człowiekiem.

Obsypuje pieszczołami dzieci, lka im w usta przyniesione z miasta pierniki i groszowe cukierki, a potem staje przed spłóciwym dagerotypem nieboszczki żony i przez długi czas wpatruje się weń, jak w tęczę.

Po obiedzie — jeśli jest lato — przywdziewa garnitur z żółtego nankinu i wyrusza na długą, samotną przechadzkę.

Cel tej przechadzki jest zawsze jeden.

Kancelista przechodzi most, przy którym rzeźnia miasteczkowa zaraża powietrze trującymi wyziewami, a następnie puszcza się brzegiem rzeki daleko, daleko, aż pod las, do miejsca, w którym rzeka rwącym nurtem zawraca na lewo i rozlawszy się szeroko, obmywa złocisty piasek i wychylające się z niego pokręcone korzenie sosen.

Drepcząc tak, wśród krzaków lozinowych, pod ciemnozielonymi wierzbami, których gałązki muska-

ją fale, wśród łąk wilgotnych od wieczornej rosy, przystaje niekiedy, zdejmując czapkę i w głębokim zamyśleniu trze dłonią swą ogórkowatą, przy samej skórze ostrzyżoną głowę.

Chwilami, naksztąft psa gończego, wtyka przed siebie nos i wietrzy długo aromat kwitnącej lub skoszonej łąki; chwilami przygląda się pilnie przez okulary błękitnemu niebu i chmurkom różowym; chwilami wreszcie zamknawszy oczy, przysłuchuje się, jakby w omdleniu, wieczornym modlitwom zięb, pliszek i derkaczów.

Zdarza się niekiedy, że usiadłszy na nadrzeźnym kamieniu, wpatruje się w płynącą wodę tak długo, aż go noc ciemna zaskoczy. Wówczas zrywa się gniewny, jakby zawstydzony, i lając sam siebie półgłosem, bieży czempredzej do domu.

Wieczorami, dla oszczędności, nie pali światła; dla oszczędności także nie wychodzi na miasto.

W chwilach takich, wyciąga z kąta mały flecik i siadłszy w otwartem oknie, wychodzącem na tak zwane *tyły*, czyli uliczkę niebrukowaną, pełną smieci i błota, piszczy nieraz do samej północy, stare krakowiaki i polonezy.

Kiedyindziej, kładzie się na twardej sofce i każe córce, aby grała na odwiecznym, dzwoniącym i skrzypiącym szpincie, który nabył za psie pieniądze na licytacji. Dziewczynka popisuje się z czem może, gra game zwyczajną i game z jednym krzyżykiem, a także arje z „Fradiavolo“ w bardzo pierwotnym układzie, ojciec zaś słucha tego wszystkiego w uroczystem milczeniu, wzdychając od czasu do czasu głęboko.

policyjnych. Nagrody wyznaczane przez właścicieli za odprowadzanie psów, przedstawiają dla niektórych indywiduów obfite pole zysków, zaś psy nie wykupione sprzedawane są w mieście za pośrednictwem małych chłopców, lub kobiet. Nadużycie to praktykuje się od wielu lat, a położenie mu tamy jest bardzo trudnem.

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się jutro w czwartek o godz. 6. wieczorem. Na porządku dziennym trzydzieści rozmaitych spraw, między temi niecierpiące zwłoki jak restauracja kościoła N. P. Marji Śnieżnej i budowa szkoły na Pasiekach.

Festyn drukarski. Zarząd towarz. drukarskiego „Ognisko“ urządzi w niedzielę 1. lipca w ogrodzie Kisielki nad stawem zabawę ogrodową z współudziałem dwunastki śpiewackiej „Echo“. Wstęp (jedynie za okazaniem zaproszenia) od osoby 30 ct. Bilet familijny na 4 osoby 80 ct. W razie niepogody zabawa odbędzie się w następną niedzielę 8. lipca. Odbycie się zabawy oznajmia chorągwie wywieszane w Rynku z lokalu „Ochotniczej straży ogniowej“. Początek o godzinie wpół do 4. po południu. Zaproszenia otrzymać można w drukarni Pillera i Sp.

Odznaczenie. Adjunkt sądu powiat. w Tarnowie, Walenty Misiurini otrzymał złoty krzyż zasługi przy sposobności przejścia na własne żądanie w stan spoczynku.

Z naszych zdrojowisk. W Iwoniczu bawi obecnie, jak wykazuje lista kąpielowa z 20. czerwca, 204 rodzin z 406 osobami. W Szczawnicy zaś jest już 585.

Zatwierdzenie konfiskaty. Sąd krakowski zatwierdził konfiskatę broszury dr. Włodzimierza Kozłowskiego w sprawie złożenia przez niego mandatu do Rady państwa. Przeciw temu orzeczeniu wniósł zastępca dra Kozłowskiego zażalenie i sprawa ta będzie ostatecznie rozstrzygnięta na tajnem posiedzeniu trybunału II. instancji.

Wojna podczas pokoju. Ze Stanisławowa pisze tamtejszy *Kurjer*: Ołbrzymi namiot cyrku Borna, jaskrawe plakaty, fantastyczne wozy i wesoła muzyka cyrkowa, ścigały w ubiegłym tygodniu przed rozpoczęciem każdego przedstawienia w cyrku mnóstwo wszelkiej gawiedzi, między którą nie brakło także lubiących się gapić synów Marsa, którzy z natury odważniejsi i śmielsi, podziwiając te jaskrawe plakaty i fantastyczne wozy, często tamowali wejścia publiczności spieszącej do cyrku. Jednego z takich, szeregowca 58 pułku piechoty, upominał wachmistrz policji p. W. ażeby się nie pchał i ustąpił z drogi prowadzącej do cyrku. Tenże jednak nie zastosował się do tych uwag, wskutek czego p. Wąsowicz uważał za stosowne niespokojnego szeregowca aresztować, i na strażnicę policyjną w ratuszu odprowadzić. Koledzy aresztowanego w liczbie kilkudziesięciu, z razu przypatrywali się spokojnie całemu zajściu, gdy jednakowoż aresztowany zbliżał się do ratusza, postanowili go przemocą odbić. Wydobywszy tedy broń z pochwy, rzucili się pędem ku bramie ratuszowej, którą jednak policja wczas zdołała zatrzaskać. Żołnierze krzyżąc bagnietami usiłowali zdobyć ratusz starając się bramę takowego wywalić, policja zaś jakkolwiek mniejsza w liczbie, przygotowywała się jednak do bohaterkiego odparcia napadu. Zamieszanie zwiększało się co chwila, a zaniepokojenie widać było na twarzach naszych ojców miasta, którym niezwykła ta awantura przerywała obrady nad budżetem. I byłoby zapewne przyszło do groźnej przeprawy, w której pewnie krew byłaby obficie polała się, gdyby nie szybkie przybycie pełniącego służbę porucznika p. Kleina i energiczne jego wobec rozjuszonych żołnierzy wystąpienie, który rozkazał winnych aresztować i pod eskortą wojskową odprowadzić. Wojna ta podczas pokoju zakończyła się dość pomyślnie, albowiem tylko jeden policjant, Pilpel poniósł wskutek cięcia bagnietem lekkie uszkodzenie w twarz.

Dla cierpiących na epilepsję, tak zwaną „wielką chorobą“, których w mieście naszym, zwłaszcza między robotnikami, znajduje się niestety nader wielka liczba, zbawieniami mogą być rady, wskazówki oraz leki, udzielane przez p. Karola Schwestkę, c. k. zarządcę dóbr państwowych. W czasie długiego pobytu w górach, badając tamże własności ziół, napotkał on na kilka roślin, mało bardzo nam znanych, których odwar zażywany wewnętrznie, usuwa tę chorobę nawet w stadium najuporczywszem, jak tego dowodzą bardzo liczne pisemne podziękowania i zeznania osób najzupełniej wiarogodnych, lub zarządów przerożnych zakładów nie tylko w naszym kraju, lecz i zagranicą, w których środek ten praktyczny zastosowywano. Bądź co bądź zwracamy na tę sprawę uwagę pp. lekarzy, p. fizyka miejskiego i cierpiących chorych, zwłaszcza że i p. Schwestka ze swej strony, udaje się do protomedyka sądowego celem autoryzowania tegoż środka.

Konkurs kurkowy. W Krakowie 18. członków Towarzystwa strzeleckiego ubiegało się d. 24. bm. o medal srebrny. Każdy dał 20 strzałów, najlepszy zaś

strzał (czwórka w centrum) padł ze strzelby p. Leona Lazara, na którego piersi król kurkowy p. Gajdzicz zawiesił medal. Celnymi strzałami odznaczyli się pp. Roman Chmurski, Fenz, Suski i Rudnicki. Po zakończeniu strzelania o medal podejmował p. Gajdzicz braci kurkowych podwieczorkiem, podczas którego X. Polkowski podniósł działalność Tow. strzeleckiego w przeszłości i jego zadania na przyszłość i złożył w darze Towarzystwu piękne facsimile według rysunku z kroniki Bema, znajdującego się w bibliotece jagiellońskiej, za co imieniem Towarzystwa podziękował pan Teodor Baranowski.

Rozstrzygnięcie konkursu. Konkurs, ogłoszony przez redakcję *Gazety Rolniczej* z inicjatywy studentów instytutu agronomiczno-leśnego w Puławach na temat „O wynagrodzeniu oficjalistów i robotników wiejskich, oraz o sposobach zabezpieczenia ich bytu“, rozstrzygnięty został. Nagrody w sumie 300 rs. komisja sądząca nie przyznała nikomu, natomiast wyróżniła i nadgrodziła drugą pracę, zaopatrzoną godłem: Bodajby wartość mojej rozprawy była najmniejszą ze wszystkich nadesłanych na konkurs“. Po otwarciu koperty z nazwiskiem okazało się, że rozprawa ta wyszła z pod pióra p. Bolesława Zdziarskiego. Nagroda przyznana p. Z. wynosi 150 rs.

Nowe wieści o Stanleyu. *Reuter Office* donosi z Paul de Loando pod datą 30. bm. co następuje: Do obozu Sambungi przybyło kilku zbiegów, którzy doniesli że ekspedycja Stanleya popadła w połowie kwietnia br. w nieszczęście nad rzeką Aruvimi w okolicy górzystej i lesistej. Liczba członków ekspedycji zmniejszyła się wskutek ciągłych walk z krajowcami o jedną trzecią. Stanley miał otrzymać ciężką ranę strzałą, a kilkakrotnie zamykany przez krajowców w obozie, nie mógł się połączyć ani z Eminem paszą ani Sambungą. Major Bartolet ma zorganizować nową ekspedycję w Leopoldville i wyruszyć w głąb kraju.

Truciznę zamiast wódki wypili trzej robotnicy w fabryce chemicznej braci Stiasnych w Budapeszcie. Maszurka, Kremnecky i Lacza. Po robocie w sobotę 23. wymienieni zamiast wódki napili się kompozycji oleju, w skład której wchodził sinek potasu. Dwaj pierwsi zmarli tej samej nocy a ostatni walczył ze śmiercią w szpitalu.

Wdowa po pedagogu Fröblu. Jednym z ostatnich aktów rządowych zmarłego cesarza Fryderyka było wyznaczenie pensji rocznej w sumie 3000 marek dla wdowy po znanym pedagogu Fröblu.

Nieszczęśliwy wypadek. W Nowem mieście na Morawie przewrócił się wóz, na którym znajdowało się kilkanaścioro dzieci, powracających z wycieczki i spadł w przepaść. Furman zabił się na miejscu, a 12 chłopców odniosło ciężkie uszkodzenia.

Strzał rewolwerowy w wieżańskiej sali sądowej pochodził zdaje się z nie bardzo dobrego rewolweru. Wiadomo, że podsądny Skokan, strzelił dwukrotnie. Jedną z kulek lekko drasnęła jakiegoś Störbera. Kiedy poczęto szukać kuli, ku wszelkiemu zdumieniu zranionego wyleciała ona z jego rękawa. Sam Skokan również nie jest ciężko ranny, jak telegram donosił.

O 900 letniej rocznicy chrztu Rusi pisze *Praw. Wiest.*: Ponieważ nadchodząca uroczystość 900. rocznicy chrztu na Rusi będzie wyłącznie uroczystością rosyjską i prawosławną, więc do Kijowa przybędą deputacje tylko rosyjskie. Spodziewani są tutaj (w Kijowie) reprezentanci duchowieństwa, miast, zakładów naukowych świeckich i duchownych, Towarzystw duchownych. Spodziewany jest nadto przyjazd metropolity rumuńskiego wraz z czterema biskupami, władcy czarnogórskiego Hilarjona i kilku osób duchownych z Bułgarii. Wszyscy prawosławni zagraniczni, którzyby pragnęli przybyć do Kijowa podczas jubileuszu, przyjęci będą, jako goście, nie zaś jako deputacje lub reprezentacje.

Zagadka. W pewnym miasteczku była do rozdania w drodze publicznej rywalizacji znaczna budowa publiczna. Miejscowi przedsiębiorcy, znani z rzetelności, punktualności i z różnych „innych „ości“ wnoszą swoje oferty, — nie dlatego, żeby to był „złoty interes“ ale dla braku wszelkiej innej zarobkowości. Dotycząca władza w przepisany terminie otwiera oferty i pokazuje się, że oferta „znanego z poeciwością“ przedsiębiorcy jest najlepszą. Ale tej władzy chodziło o męża „in Judea natum et in Hungaria educatum“, każe więc zrobić dodatkową ofertę na to, aby temu mężowi oddać przedsiębiorstwo i tak się też stało.

Za pierwsze i najlepsze rozwiązanie, *dlaczego potomek „Judy“* otrzymał to przedsiębiorstwo redakcja wyznacza 1000 dukatów nagrody, bo w dzisiejszych ciężkich czasach nie może ofiarować więcej, drugą nagrodę tj. kartę na dożywotni bezpłatny odbiór *Kurjera* otrzyma ten, który pierwszy przysłał nam nazwisko oferentów; trzecią zaś nagrodę „kilo fig“ przeznaczamy

dla tego, który pierwszy zgadnie, gdzie się to stało. — Termin rozwiązania d. 27. g. 12. w nocy. Rezultat ogłosimy w następnym numerze.

Odezwa do mieszkańców m. Lwowa. W dniach od 17. do 23. lipca br. odbędzie się we Lwowie Vty zjazd lekarzy i przyrodników polskich w połączeniu z wystawą higieniczną i przyrodniczo-dydaktyczną.

Komitet gospodarczy zawiązany pod moim przewodnictwem dla należytego przyjęcia gości, którzy na ten zjazd ze wszystkich dzielnic ziemi polskiej przybędą, dołożył wszelkich starań, ażeby uczestnicy zjazdu w czasie kilkodniowego we Lwowie pobytu nie czuli się pośród nas obcymi. W przekonaniu, że także szanownym mieszkańcom stolicy przebieg zjazdu nie będzie obojętnym i że szanowni obywatele naszego grodu ze swej strony w przyjęciu licznych gości zechcą być pomocnymi, odzywa się niniejszem do nich komitet z uprzejmą prośbą, ażeby zechcieli dla spodziewanych gości na czas trwania zjazdu (5—7 dni) dać pomieszczenie bezpłatnie, lub za pewnem wynagrodzeniem.

Zgłoszenia w tym kierunku z podaniem liczby pokoi i łóżek, tudzież ewentualnych cen najmu przyjmują komisaryjaty wszystkich dzielnic miasta najpóźniej do 10. lipca br.

Lwów dnia 25. czerwca 1888. W imieniu komitetu gospodarczego: przewodniczący *Mochnacki*, prezydent miasta.

Kółko słowiańskie. Dziś w środę odbędzie się XIX. posiedzenie Kółka słowiańskiego o godz. 7. wieczór w XV. sali uniwersytetu, na którym ak. Łączowski odczyta pracę p. t. „Głosy rosyjskie o Chodakowskim“. Wszystkich przyjaciół Kółka uprasza wydział o liczny udział.

W kasynie oficerskiem odbył się wczoraj z okazji wyścigów bal, który powiódł się pod każdym względem wybornie.

Topielec. Wczoraj po południu Wiktor Czerniawski, wylawiając zielsko dla drobiu na bagnisku, położonym przy ul. Bema, natrafił na zwłoki mężczyzny, pływające po powierzchni wody. Zawiadomione władze zeszyły na miejsce, zarządzając wydobyć ciała. Denat liczył około lat 40, a sądząc z zepsutego w wysokim stopniu ciała, leżał on w wodzie przynajmniej dni ośm. Osobistości nie zdołano dotychczas sprawdzić. Celem sekcji odstawiono zwłoki do kostnicy szpitala.

Podejrzana własność. Wczoraj nad ranem przytrzymał stójkowy na ul. Chorążczyzny znanego złodzieja Jędrzeja Pałamara, przy którym znalezione dwie srebrne łyżki 13 próby, z których jedna znaczoną jest „K. D.“ dwie nieznaczone łyżeczki i dwa małe widelec oraz nożyk o trzonkach z chińskiego srebra.

Mianowania. Namiestnik zamianował sekretarzami powiatowymi Stanisława Kolasińskiego, Franciszka Ksawerego Stoneckiego, Edmunda Stadnickiego, Kazimierza Paneka; Zenona Sylwestra Rawicz-Rojeka, Szymona Kłodnickiego; Jana Topolskiego zaś kancelistą namiestnictwa.

Przeniesiono: inżyniera Romana Ingardena z Przemysła do Krakowa, adjunktów zaś: Kazimierza Wasilewskiego z Tarnobrzega do Krakowa, Józefa Solarczyka z Krakowa do Tarnobrzega i Leopolda Goldmana z Tarnobrzega do Przemysła.

W Austrii zabroniono: „Dwanaście stacyj polskich, pamiątka z Krakowa, Lwów, nakł. Al. Darowskiego, 1888“ i „Kuplety z operetki w 3 aktach pl. Błażen królewski, słowa Hug. Wiltmana, muzyka Z. Müllera. Lwów.“

Z Muszyny nad Popradem donoszą, że żandarm tamtejszy N. Splaczek wraz z kochanką swoją córką budnika kolejowego, pozbawił się życia wystrzałem z karabinu.

W prazkim uniwersytecie niemieckim został wybrany rektorem prof. Ullmann.

Golipskie zapalenie oczu wybuchło w szkołach w Lublanie. Zarządzono badanie lekarskie o rozmiarach choroby.

Teatr literatura i sztuka.

(S. B.) Teatr. P. Leszczyński wystąpił wczoraj po raz wtóry w „Mazepie“ i odtworzył świetnie postać wojewody. W grze p. Leszczyńskiego, ruchach, każdym słowie, czuła było nieugiętą dumę polskiego karmazyna zdolnego dla ambicji poświęcić wszystko, nawet syna i siebie. Miłego gościa warszawskiego wywoływano na każdej scenie kilkakrotnie. *Mazepą* był p. Wysocki. Deklamował pięknie, bradował mu jednak fantazji kochać, jak królowi (p. Ruszkowski) majestatu. Amelię grała pani Stachowiczowa i grała ją wcale dobrze. Zbigniewem był p. Hierowski i z trudnej swej roli wywiązał się bez zarzutów. P. Germanowa, Szobert i Starzewski wywiązały się z swych drobnych ról starannie.

Londyn 26. czerwca. Pisma poranne oceniają mowę tronową cesarza Wilhelma jako stanowczo pokojową.

Paryż 26. czerwca. Dzienniki konstatują, że mowa tronowa cesarza Wilhelma ma charakter pokojowy i podnoszą szczególnie ustęp dotyczący cara i Rosji, oraz milezenie co do Francji.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Targ zbożowy. Lwów 25. czerwca. (Według notowań Banku rolniczego we Lwowie. Przedruk wbroniony). Znaczne zasoby zeszłoroczne tamują ducha spekulacyjnego na nowy zbiór.

Pszenica na terminu jesienne względnie do terminu i warunków notuje gld. 5.50 do 6.—, żyto 3.75 do 4.20, transakcje dotąd nieznaczące.

Chmiel od tej chwili zupełnie bez handlu, prawdopodobnie rzeczywisty interes otworzy się dopiero na towar gotowy jak ubiegłego roku. — Ceny notują więcej nominalnie.

Table with 3 columns: Product, Price 1, Price 2. Items include Pszenica gotowa, Żyto gotowe, Owies obrocny, Jęczmień, Rzepak, Groch, Wyka, Bobik, Hreczka, Kukurudza, Chmiel za 56 kilo, Konieczyna czerwona, biała, szwedzka, Spirytus za 10.000 litr. proc. loco stacja kolei.

(!) Targ zbożowy. Podwoleczyska 25. czerwca (Oryginalne sprawozdanie. Przedruk wbroniony). Tendencja na targu tutejszym zmieniła się w ostatnich kilkunastu dniach bardzo, a niestety na niekorzyść.

Table with 3 columns: Product, Price 1, Price 2. Items include Krajowa pszenica dworska żółta, czerwona, chłopska, Krajowe żyto, Krajowy owies, jęczmień, Krajowa tatarska, kukurudza, Krajowy groch biały, Krajowe siemię konopne.

Table with 3 columns: Product, Price 1, Price 2. Items include Rosyjska pszenica dworska czerwona, żółta, chłopska, Rosyjskie żyto, Rosyjski owies, jęczmień, Rosyjskie siemię konopne, Rosyjska tatarska, hreczka.

Nadesłane.

Specjalista chorób dziecięcych

Dr. ANTONI WACHTEL

b. asystent uniwersytetu Jagiellońskiego i pierwszy sekundariusz kliniki i szpitala dla dzieci w Krakowie mieszka na ulicy Wałowej 1. 11. I. piętro.

Zmiana pomieszkania.

Wszech nauk lekarskich

Dr. Em. Auerbach

mieszka obecnie przy ulicy Skarbkowskiej lic. 2. na II. piętrze (w kamienicy Wgo Viebiga).

Do sprzedania realność pod l. 11. ulica Kopernika z gruntem pod budowę wchodząca swem położeniem w park JE. hr. Potockiego.

Wszech nauk lekarskich

Dr. Emil Lateiner

po odbyciu specjalnych studiów w zakresie dentystyki w klinikach dentystycznych wszechnocy w Berlinie, założył wspólnie z ojcem swoim atelier dentystyczne przy placu Marjackim 1. 10. i ordynuje od 10. rano do 6 wieczór.

Wszystkie operacje wykonuje na żądanie bez bólu przez znieczulenie za pomocą kokainy i gazu rozweselającego (Lustgas).

Sztuczne zęby przysposabia na złocie, kauczuku i t. p.

Wszech nauk lekarskich

Dr. Józef Sochański

po odbyciu szczegółowych studiów

w zakresie chorób wewnętrznych pod okiem pierwszorzędnych specjalistów wiedeńskich — osiadł stale we Lwowie i jako lekarz chorób wewnętrznych, ordynuje rano od godziny 9. do 10., po południu od 2. do 4.

Ulica Hetmańska 1. 10.

Najkorzystniejsza kombinacja gry.

Najbliższe ciągnięcie już 1. Lipca.

Następujące cztery losy

polecam na spłaty miesięcznie, mianowicie:

Jeden los czerwonego krzyża austriacki

Najbliższe ciągnięcie 1go Września. Główna wygrana zlr. 15.000.

Jeden los czerwonego krzyża węgierski

Najbliższe ciągnięcie 1go Lipca. Główna wygrana zlr. 15.000.

Jeden los czerwonego krzyża włoski

Najbliższe ciągnięcie 1go Sierpnia. Główna wygrana franków 15.000.

Jeden los węg. budowy tumu (Bazylika)

Najbliższe ciągnięcie 1go Lipca. Główna wygrana zlr. 60.000.

Te cztery losy razem sprzedają w 22 spłatach miesięcznych po zlr. 3. — jednorazowa należność stempla 63 ct., pierwsza rata więc zlr. 3.63.

Już po złożeniu pierwszej raty należą wszystkie wygrane do nabywcy.

August Schellenberg

Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie ulica Karola Ludwika 1. 7.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“.

Przyjechali do Lwowa

dnia 26. czerwca 1888.

Hotel ANGIELSKI. C. Lekczyński z Remenowa, K. Noskiewicz z Krakowa, J. Kliszewski z Krakowa,

Lwów, z Izby handlowej

26. czerwca 1888.

Table with 3 columns: Description, Price 1, Price 2. Items include Akcje za sztukę bez kuponu bieżącego, Listy zastawne za 100 zł, Listy dłużne za 100 zł, Obligacje za 100 zł, Monety.

K. Bielecka z Chrzanówki, L. Roszkiewicz z Podhajec, T. Kisielewski ze Skomoroch.

Hotel FRANCUSKI. S. hr. Dzieduszycka z Jezupola, K. Winnicki z Turady, W. Błotnicki z Sambora, Dr. J. Steuermann z Sambora, F. Kahane z Łańcuta, H. Vosberg z Lubyczy król., H. Kaempffe z Lubyczy król., J. Lorbeer z Wiednia, A. Löwy z Wiednia, H. Weil z Wiednia, W. Reiss z Wiednia, D. Irkowski z Pragi, G. Ambroziewicz z Pomorzan.

Hotel ŻORŻA. A. Dr. Fedorowicz z Krzczowic, A. Stojanowski z Jaszczwi, R. hr. Kinsky z Wiednia, K. hr. Auersperg z Pszerowa, H. ks. Lubomirski z Bałkuńczy, M. Zaleski z Podola ros., F. Jędrzejowicz z Żurawiec, J. Sochanik ze Zbaraża, St. Sękowski z Wojsłowa.

Hotel KRAKOWSKI. A. Schmidt z Sassowa, W. Szyszkowski z Rozwadowa, K. dr. Hinbricht z Ostrowa, E. Mroczkowski z Krakowa.

POCIĄGI KOLEJOWE

(według zegaru lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 4:03 popoł. kurjerski; 9:28 wieczór osobowy; 8:50 rano osobowy; 7:15 wieczór mieszany.

Z Czerniowiec: o 8:00 wieczór pospieszny; 11:06 wieczór i 6:11 rano mieszany.

Z Podwoleczysk i Brodów: (na dworzec główny) o 2:20 popoł. kurjer; 3:15 rano i 7:00 wieczór mieszany. (Na Podzameczu) 2:08 pop. kurjer; 2:38 rano i 6:22 wiece. mieszany.

Z Bełzca (Tomaszowa): 5:53 popoł. mieszany.

G. 8:26 rano z Krakowa, Zwardonia, Nowego Zagórza, Chyrowa i ze Stryja — 3:40 po południu z Krakowa, Zwardonia, Nowego Zagórza, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i ze Stanisławowa — i 3:35 nocy z Krosna, Zagórza, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa, z Zawoczne i Budapesztu. — 8. wieczorem koleją czerniowiecką z Husiatyna.

Ochodzą ze Lwowa. Do Krakowa: 2:28 popoł. kurjerski; o godz. 4:20 rano i 8:30 wieczór osobowy; o 7:20 rano osobowy.

Do Zimnejwody-Rudna: 4:04 popoł. osobowy. Do Czerniowiec: 9:20 rano pospieszny; 9:50 rano i 10:06 wieczór mieszany.

Do Podwoleczysk i Brodów: (z dworca głównego) o 4:11 popołudniu kurjerski; 10:35 wieczór i 9:52 rano mieszany. (Z Podzameczu) 4:22 popołudniu kurjer; 11:5 wieczór i 10:23 rano mieszany.

Do Bełzca (Tomaszowa): 7:49 rano mieszany.

G. 5:20 z rana do Stryja, Chyrowa, Zagórza, Stróż, do Zawoczne i Budapesztu. — 10:35 przed południem do Stryja, Husiatyna, Chyrowa, Nowego Zagórza, Krakowa, Zwardonia — 8:10 wieczór do Stryja, Chyrowa, Nowego Zagórza, Krakowa i do Zwardonia, — 10:08 wieczorem do Husiatyna koleją czerniowiecką.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3ej do 5tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny. MUZEUUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9tej do 6tej; wstęp w poniedziałek 50 cent., w inne dni 30 cent., w niedzielę i święta wstęp wolny. NIEUSTAJĄCA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH, plac św. Ducha, w dniu powszednie 20 cent., w niedzielę i święta 15 cent. MUZEUUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, 1. 18. otwarte we środy i soboty od 11 do 3, we święta i niedzielę od 10 do 1.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 26 czerwca 1888

(godz. 5. min. 50 po poł.)

Table with 3 columns: Description, dzisiejsze, z dnia poprzedz. Items include Akcje węgierskie banku kredytowego, Bank anglo-austriackiego, Unienbanku, Akcje Karola Ludwika, Akcje kolei państwowej, Akcje Lwowsko-Czerniowieckiej, Akcje węgiersko-północno-wschodniej, Losy komunalne wiedeńskie, Akcje Towarzystwa tureckiego zarządu tytoniu, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne, Losy regulacji Cisy, Akcje Banku dla krain koronnych, Renta węgierska - złota 4 proc., Akcje Bankvereinu, Rosyjski rubel papierowy, Losy premjowane węgierskie, Akcje kredytowe, Akcje kolei Karola Ludwika, Akcje kolei południowej, Akcje kolei północnej, Akcje kolei południowej (Lombardy), Akcje austriackie banknoty, Akcje kolei południowej (Lombardy), Rosyjska pożyczka wschodnia.

Berlin, dnia 25. czerwca 1888.

(godz. 5. min. 35 pop.)

Table with 3 columns: Description, Price 1, Price 2. Items include Rosyjski rubel papierowy, Akcje austriackie kredytowe, Akcje kolei Karola Ludwika, Akcje austriackie banknoty, Akcje kolei południowej (Lombardy), Rosyjska pożyczka wschodnia.

Maryocelskie Krople żołądkowe.

Środek znakomicie działający na wszelkiego rodzaju choroby żołądka.

Marka ochronna.



Niezrównany przy braku apetytu, słabości żołądka, cuchnącym oddechu, wzdęciach, kwaśnych odbijaniach, kolikach, katarach żołądkowych, zgagach, tworzeniu się piasku moczowego i kamykach w pęcherzu, przy zbyt częstych produkcjach flegmy, żółtaczce, obrzękach i wmitach, przy chorobach z żołądka bólać potrawami i napojami, przy dżeniach, przecięciu żołądka potrawami i napojami, przy robakach, cierpieniach śledziona, watochy i hemoroidach. Cena flakoniku wraz z przepisem 35 centów austr. podwójnego 60 kr. Główny skład w aptekarza

Karola Brady

w Kromieryżu (Kremsier) na Morawie w Austrii. Krople Maryocelskie nie są żadnym środkiem tajemniczym. Części składowe tychże są przy każdym flaconie na opisie nycia, wymienione. Prawdziwe do nabycia w wszystkich Aptekach.

Ostrzeżenie! Prawdziwe krople żołądkowe maryocelskie, bywają często krotkie fałszowane i naśladowane. — W dowód prawdziwości tych kropli powinna każda butelka obwinąć być w opakowanie czerwone, zaopatrzone powyższymi oznaczeniami znakami ochronnymi a przy każdym flaconie znajdować się powinien przepis używania kropli, z wzmianką, że drukowany jest w drukarni H. Guska w Kromieryżu (Kremsier).

Prawdziwe otrzymać można: WE LWOWIE u aptekarzy: Jakóba Beisera, H. Blumenfelda, Piotra Gailhofera, Kal. Krzyżanowskiego, Dr. Piotra Mikolasza, Jakóba Piepasa, Zyg. Rukera, Karola Sklepińskiego, Jana Wewiorskiego, Arnolda Rapaporta. W BIELZIE u aptekarza: Grossa. W BÓBRCE u apt.: Bal. Miedlickiej. W BRODACZ u apt. Br. Witosławskiego, M. Kulaka, Wilh. Landesberga. W BŁAZOWEJ u apt. A. Brześ. W BRZEZANACH u aptek. Ad. Dursta, W. W. Lobosa. W DOLINIE u aptekarzy: S. M. Traunfellnera, W. Drohobycz u aptekarzy: Aichmüllera, P. Partykiewicza. W GŁYNIANACH u apt.: A. Hełma. W KOPCZYNCACH u aptek. Rehera. W MIELNICY u apt.: Krokowskiego. W MOSTACH WIELKICH u apt.: J. Zolińskiego W NIEMIROWIE u aptek. Przedzymirskiego. W PRZEMYŚLANACH u aptek. Emila Baranowskiego. W RADZIECHOWIE u apt. Jaskiewicza. W ROZWADOWIE u apt. Wincentego Grabowskiego. W ROZDOLE u aptekarza Ludwika Mierzwińskiego. W SAMBORZE u aptek. Aleksiewicza. K. Marescha. W SKOLEM u apt. S. A. Leckowskiego. W SOKOŁOWIE u aptekarza Andrzeja Daneczka. W SOKALU u aptekarza Engenjusa v. Wysochańskiego. W STAREM MIEŚCIE u apt. Ad. Paleskiego. W STRYJU u apt.: Czabazanyego, W. Komorowskiego. W TARNOPOLU u apt. A. Fleischmanna. W TURCE u apt. Zyg. Kozińskiego. W USTRZYKACH u apt. Alfonsa Jastrzębskiego. W WARCU u aptekarza B. Krzywobłockiego. W ZŁOCZOWIE u apt. Franciszka Petescha.

Obowiązki zarządcy folwarku od 1. Lipca r. b. przyjąć pragnę. Bliższa informacja w Towarzystwie oficyalistów prywatnych plac Chorążczyzna liczbą 4.

Uprzeź, siódła, oraz wszelkie wyroby rymarskie i galanteryjne, jakoteż pasy do maszyn, **obróżki i kagańce dla psów** poleca
Karol Fibich
we Lwowie, plac Bernardyński 1. 17.
Dla ks. Bukowiny
interes komisowy, Czerniowiec,
Kuczurmare nr. 27.

SKŁAD KAWY
ARTURA KOŚCICKIEGO
pod godłem 19

WE LWOWIE
Chorążczyzna 22
we Lwowie Chorążczyzna 1. 22 otrzymał wprost od producentów z Ameryki południowej **świeży transport najlepszej KAWY** i sprzedaje takową po cenie hurtownej
we Lwowie:
1 kilogram zhr. 1.80.
na prowincji:
4 1/4 kl. zhr. 9.15 franco.
Odbiorcom nad 50 kgr. opust.
Niemam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

Najprzedniejsze perfumy
flakonik po 40, 75 et., 1 zł., 150 i 2
Wody kolońskie
po 15, 20, 40, 50, 80 et., 1 zł. i 1.50.
Nabyć można w sklepach
IHNATOWICZA
we Lwowie, w Krakowie
i Czerniowcach. 14604

Handel
SUKNA I TOWARÓW WEŁNIANYCH MODNYCH
pod firmą
Jan Wallach i Syn
we Lwowie, Rynek liczbą 33.
rok założenia 1841.
poleca Materje nieprzemakalne na płaszcze od deszczu Water-proof po bardzo przystępnych cenach.

Kamienica
dwa piętrowa na najpryncypalniejszej ulicy do sprzedania, oraz parcele budowlane.
Bliższa wiadomość z wykluczeniem pośredników w aptece Krzyżanowskiego we Lwowie.

Nagroda pilności.
Książeczki ozdobnie oprawione z wyższym napisem, dla dzieci, od 30 cent. począwszy i wyżej poleca Księgarnia **J. Leona Pordesa** we Lwowie, ulica Trybunalska liczbą 1.
Nauceycielom stosowny rabat

„Jubileomanja“
Nowela galicyjska
oryginalnie napisana wierszem przez **Aleksandra Morgenbessera** opuściła prasę i jest do nabycia w Administracji „Kurjera Lw.” po 30 et.
Główny skład w Drukarni Polskiej Lwów, ulica Sobieskiego 1. 29.

Ogłoszenia
urzędów gminnych, kas oszczędności, zarząd dów dóbr etc., jakoteż wszelkie obwieszczenia urzędów, edykta, licytacje, spadkowe odezwy, załatwia fachowo na podstawie długoletniego doświadczenia pod gwarancją i dostarcza przepisanych egzemplarzy dowodowych ekspedycja anonsów.
Rudolfa Mosse Wiedeń I. Seilerstätte 2.

Chleb Grahama

okładne objaśnienie celu dziełka o tym chlebie.
We wszystkich stołecznych i innych znaczniejszych miastach Europy, Chleb Grahama jest nader obficie spożywany, a głównie dla tego, że jest niechybnym środkiem leczącym z mnóstwa chorób, po części takich, z których żadne apteczne lekarstwa wyleczyć nie zdołają. We wszystkich cywilizowanych miastach zagranicznych, nana jest mu wysoka wartość tego chleba. U nas w Galicji rzadko kto ma o Chlebie Grahama dokładne pojęcie, a wskutek tego znajdują się niesumienni piekarnicy, którzy wyszukując nieświadomości ludzka, pieką niby chleb Grahama, sprzedają go z procentem blisko 250 za sto, lubo chleb ich przeważnie nie jest prawdziwym chlebem Grahama.
Aby więc temu nadużyciu zapobiedz i P. T. Publiczność o prawym chlebie Grahama objaśnić, wydałem o tym chlebie dziełko, które można za cenę 50 et. w Administracji Kurjera Lwowskiego. W dziełku tem wykazano jest dokładnie, że oddają tem rzetelną krajowi wyrobiam i piecze, i t. d., sądzę więc, że oddają tem rzetelną krajowi.
Wydawca dziełka.

Drobne ogłoszenia.

Wnieśnienia rozmaite
po 1 1/2 centa od wyrazu.

Photominiatury pastelowe
Stefana Grzywińskiego, pl. Medyktynek 1. 1118

Tylko krótki czas! Wysprzedają meble w handlu Kiezalesa ulica alana 7. naprzeciw katedry. 1142

Właściciel języka niemieckiego przy gimnazjum w Warwie poszukuje miejsca nauczyciela nowego do przedmiotów gimnazjalnych. Adres A. B. ulica Sykstuska 30. 1170

Właściciel użyteczna prasa autograficzna do zbycia lub przemianowania uszkodzoną albo nieużyteczną. Adres w admini. Kurjera. 1203

Ekspedytorka i telegrafistka, mogąca udzielać dzieciom nauki języka, tekeje języka francuskiego i włoskiego, poszukuje umieszczenia. Adres: Ekspedytorka. Stanisławów, ul. 1206

Woda kolońska wysmieniona od 25, 40 i 80 et., wszelkie perfumery, pudry i środki toaletowe po cenach **zniżonych** w chem. laboratorjum **A. Mussila** we Lwowie ulica Karola Ludwika 1. 7. I. piętro.

Stanisława Pesel, handel wiktuałów i produktów wiejskich we Lwowie ulica Halicka 1. 15. w podwórzu. Ceny najniższe. 1196

Łeśnik wykwalifikowany, Poznańczyk, młody i wolny od wojska z dobrymi świadectwami, który dotychczas w Królestwie polskim zarządzał obszernymi lasami, a zmuszony wskutek ukazu z dnia 22. marca 1887 zajęcia to opuścić, poszukuje posady. Łaska, we oferty uprasza się przysłać pod adresem: **Józef Stankowski** w Miłostawiu w W. ks. Poznańskiem. 1172

Kasy ogniowate z amerykańskimi zamkami sprzedaje najtaniej **Simon Degen**, Karola Ludwika 1. 29. 1175

Hotel Garni nowo urządzony pod nazwą **„Trzema Koronami“** Trybunalska 10 — poleca elegancko urządzone pokoje od 50 et. dziennie. Restauracja pod własnym zarządzeniem. Wina w najlepszych gatunkach. Piwo piłzneńskie i okocimskie. **Wilhelm Breitmajer**. 1179

Fortepiany i pianina z fabryk Boesendorfera, Schweighofera, Hamburgera, Hofbauera, Fritza, Matauszka, Petrofa, Wirta i innych, poleca Skład fortepianów pod firmą **Jana Balko** od roku 1840 we Lwowie istniejącej przy ul. Karola Ludwika 7. Z szacunkiem **Julja Balko Mussil**.

Kostjmy wszelkiej narodowości, Kubańska męskie i damskie, kapelusze, sukienki wycieczkowe, i biżuterje. Poleca Zakład Jaszczyszyna w Teatrze. 1193

Kantor służbowy Kozłowski, Skarbowska 1. 3. **bezwzględnie** po otrzymaniu zamówienia dostarcza wszelką służbę i oficyalistów gospodarczych.

Mieszkania i sklepy
po 1 cencie od wyrazu

3 pokoje z przedpokojem, kuchnia i spiżarnią zaraz do najęcia. Ulica Technicka 1. 6. (dawnie Klejnowska 10) 1204

Zygmuntowska 17. I. piętro 5 pokoi z kuchnią. 1168

Rynek 1. 24. do wynajęcia 2 pokoje frontowe z kuchnią, 1 pokój w oficynach z kuchnią. 1047

Ulica Technicka 1. 6. Trzy pokoje, przedpokój i kuchnia na I. piętrze do wynajęcia. 1053

3, 4, 7 pokoi I. piętro, balkon, ulica Kraszewskiego 1. 23. 919

Ulica Franciszkańska 9. (potożenie ogrodowe) 6 pokoi z przynależnościami do wynajęcia. 1155

Zaraz do wynajęcia ulica Kraszewskiego 1. 17; II. piętro 3 pokoje sionka, kuchnia i spiżarnia. — L. 21. w parterze 5 pokoi, tudzież stajnia i wozownia. 1177

Przy pokoje, balkon, dwa przedpokoje, spiżarnia, piętrowe lub parterowe, ulica św. Mikołaja 1. 5. 1190

Brajerowska 6. od 1. lipca I. piętro 2 pokoje, przedpokój, kuchnia i t. d. — Brajerowska 8. od 1. września II. piętro 4 pokoje z balkonem, przedpokój, weranda, kuchnia, pokój dla służby i t. d. — Brajerowska 10. i Brajerowska 1. 12. pomieszkania w niskim parterze, pokój kawalerski. — Podlewskiego 6. od 1. września I. piętro 3 pokoje, przedpokój, niza, kuchnia itd. (Pomieszkanie to może być rozdzielone na: 2 pokoje, przedpokój i pokój, niza, kuchnia). — Podlewskiego 4. od 1go lipca parter, 2 pokoje, niza, kuchnia i t. d. z dwoma wchodami. (Pomieszkanie to może być także rozdzielone na: 1 pokój, niza, kuchnia i pokój kawalerski). — Tamże pomieszkanie kawalerskie: od 1go sierpnia II. piętro, 2 pokoje, przedpokój, zaraz pokój z kuchnią. — Kazimierzowska 39. zaraz sklep. — Bliższej informacji udziela Zarząd realności Emila Bertełjana Brajera. 1200

Do desynfekcji!

Kwas karbolowy w krzystalach i surowy w plynie,
Wapno karbolowe, Wapno chlorowe, Antibakterion.
Proszek przeciw owadom,
Rozpylacze do tegoz,
Naftaliny, saszetki i papier naftalinowy.
Liście paczulowe, najlepszy środek przeciw molom poleca

JÓZEF HANKE

we Lwowie  Rynek I. 38.

pod „Czarnym Psem“.

Główny skład
TAPET i DEKORACYJ
J. Jürgensa

we Lwowie, przy ulicy Sobieskiego lic. 4.

poleca w wielkim wyborze najnowsze tapety i dekoracje z pierwszorzędných fabryk francuskich, angielskich, amerykańskich i czeskich — jakoteż znane z trwałości **Żaluzye i Story** z własnej fabryki.

Choroby ust i zębów

jako to: ruszanie się zębów, ból zębów, zapalenia, wrzody, krwawiące się dziąsła, nieprzyjemny zapach z ust najpewniej usuwa i leczy prawdziwa c. k. dentysty nadworaego

Dra POPPA Woda anaterynowa do ust która równocześnie użyta z

Dr. POPPA Proszkami do zębów albo Pastą do zębów utrzymuje ciągle zdrowe i piękne zęby.

Dra POPPA Plomba do zębów do wypełniania samemu sobie dziurawych zębów.

Cena: Anaterynowa woda do ust 50 ct., 1 złr. i 1.40 złr.
Anaterynowa pasta do zębów w puszkach po 1 złr. 22 ct.
Aromatyczna pasta do zębów po 35 ct. Proszek do zębów w pudełkach 63 ct. Plomba do zębów w etui 1 złr. 1.

Naśladowania anaterynowej wody do ust dr. Poppa, które wprawdzie znajdują się w handlu, są według dokonanej analizy preparaty po większej części skombinowane z kwasów, które zęby wczesnie niszczą.

Główny skład: Wiedeń, Bognergasse 2. Otrzymać można we wszystkich aptekach, droguerjach i perfumerjach we Lwowie, i Galicji, trzeba jednak zawsze wyraźnie żądać tylko prawdziwych preparatów dr. Poppa.

Poszukuje się zaraz do najęcia na kilka lat realności ze stajnią na 5 do 6 koni i obszerną wozownią a to celem pomieszczenia mleczarni „Pierwszej Lwowskiej Spółki Producentów mleka“. Potrzeba 6 do 8 pokoi w parterze i ubikacyj na pomieszczenie dyrektora i służby. Bliskość dworca kolei żelaznej pożądana, również niezbędną jest obfita ilość wody. Ktoby taką realność miał do wydzierżawienia zechce się celem porozumienia zgłosić bezzwłocznie do kancelarii Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego ulica Ossolińskich Nr. 15 I. piętro. Zgłoszenia przyjmowane będą tylko od 1. Lipca b. r.

Na wypadek, gdyby się nieznalazła odpowiednia realność, zamierza rzeczona spółka sama wnieść budynki, to też właściciele odpowiednich gruntów zechcą swe oferty przedłożyć pod adresem wyżej wskazanym.

BANK HIPOTECZNY

sprzedaje po kursie dziennym

5% LISTY HIPOTECZNE,

5% Premowane listy hipoteczne

Zlecenia z prowincji wykonuje się bez prowizji, odwrotną pocztą.

Galicyjskie PRZEDSIĘBIORSTWO ASFALTOWE i Fabryka ulepszonych tektur ogniotrwałych do krycia dachów

Szeligi-Łyszkiewicza inżyniera

we Lwowie, ulica Korytna I. 13. wprost kościoła św. Marina.

Wykonują wszelkie roboty asfaltowe w zakresie przedsiębiorstwa wchodzące. Osusza asfaltem, jako jedynym środkiem znanym dotąd w technice, najbardziej zawilgocone ściany w mieszkaniach, asfaluje fundamenta domów dla zabezpieczenia murów od wilgoci.

Fabryka poleca:

Wysokie gatunki ulepszonych Tektur ogniotrwałych do krycia dachów, płyty izolacyjne (izolirplaty), Lak asfaltowy do konserwacji tektur, smołę destylowaną angielską, Terra-Cotte z najpierwszych fabryk. Roboty asfaltowe i krycie dachów, wykonywa się przez majstrów specjalistów umyślnie z zagranicy sprowadzonych, udzielając długoletnią gwarancję.

Metr pokrycia dachu tekturą wraz z pomalowaniemlakiem asfaltowym 50 centów. Zamówienia na roboty w Krakowie przyjmuje Józef Zaplatalski Rynek główny.

1888.

Świeże wody mineralne

krajowe i zagraniczne

poleca

Karol Bałaban

we Lwowie.

Łaskawe zlecenia uskutecznam bezzwłocznie.



WAŻNE

dla pp. Kupców i Przemysłowców!

Uzdolniony buchhalter i należycie obeznany z prowadzeniem interesów handlowych z dobrymi rekomendacjami — dla polepszenia swego bytu poszukuje we Lwowie, lub na prowincji odpowiedniej posady.

Poleca p. Bolesław Mikuliński, właściciel realności plac Halicki I. 12.

GALICYJSKI BANK KREDYTOWY

począwszy od dnia 17. Listopada 1885

wydaje

4% Asygnaty kasowe

z 30-dniowym wypowiedzeniem

5% Asygnaty kasowe

z 90-dniowym wypowiedzeniem

Dyrekcja.

560

Tylko 80 centów poezje Mickiewicza.

Księgarnia Polska

we Lwowie

plac Halicki liczbą 14.

Chcąc jak najwięcej rozpowszechnić dzieła nieśmiertelnego wieszca naszego

Adama Mickiewicza

i umożliwić nabycie takowych nawet najmniej za możliwym, uskuteczniła obecnie nowe kompletne wydanie poezyj Mickiewicza w czterech tomach; około 100 arkuszy druku na ładnym papierze, po cenie 80 cent. za egzempl. broszurowany z przesyłką pocztową 1 złr., w ozdobnej oprawie 1 złr. 60 cent. z przesyłką pocztową 1 złr. 80 cent.

Tylko 80 centów poezje Mickiewicza.

Gewinnreichste Combination!

15 Ziehungen in einem Jahre

die nächsten schon

- am 30. Juni 1 Haupttreffer 15.000 Gulden öst. W.
- am 2. Juli 1 Haupttreffer 60.000 Gulden öst. W.
- am 14. August 1 Haupttreffer 100.000 Frances in Gold.

Die grösste Gewinnchance bittet die nachstehende von uns arrang. Losgruppe:

Ein ungar. Kreuzlos	Ein Dombau-Los	Ein italien. Kreuzlos	Ein 30/100 Franc. Serbenlos
Am 30. Juni Guld. 15.000 ö. W.	Am 2. Juli Guld. 60.000 ö. W.	Am 1. August Lire 15.000 Gold.	Am 14. August Fres. 100.000 Gold.
Am 1. November Guld. 10.000 ö. W.	Am 2. November Guld. 75.000 ö. W.	Am 2. November Lire 100.000 Gold.	Am 14. November Fres. 100.000 Gld.
Am 1. März Gulden 25.000 ö. W.	Am 1. März Guld. 20.000 ö. W.	Am 1. Februar Lire 50.000 Gold.	Am 14. Jänner Fres. 100.000 Gold.
		Am 1. Mai Lire 15.000 Gold.	Am 14. März Fres. 100.000 Gold.
			Am 1. Juni Fres. 100.000 Gold.

Jedes Los muss gewinnen. Ein Los kann zwei Treffer machen.

Wir erlassen diese vier vorzüglichen Lose gegen Cassa coulant nach Tagescours oder gegen 17 monatliche Raten à fl. 5, oder gegen 22 monatliche Raten à fl. 4. Alleinigiges Spielrecht nach Erlag der ersten Rate schon zur nächsten Ziehung am

Bei Bestellungen erbitten wir die erste Rate und 20 kr. für Rückporto per Postanweisung. Verlosungs-Kalender pro 1888 und Ziehungslisten franco und gratis.

Bank- und Wechselgeschäft
M. J. GUTH & Comp.

Wien, I. Kohlmarkt Nr. 5.

Gewinnreichste Combination!